

## Zazdrostka

Piotr Rubik

Nie ranić, nigdy nie ranić.  
I nie czuć piekła zazdrości.  
Czuć miłość, nie czuć zazdrości.  
Panie, uchowaj od piekła zazdrości.

Nie ranić, nigdy nie ranić.  
I nie czuć piekła zazdrości.  
Czuć miłość, nie czuć zazdrości.  
Panie, uchowaj od piekła zazdrości mnie.

Z sobą samym nagle wyżyć nie najprościej,  
Wylecz święty Pawle z choroby zazdrości.  
Nie każ Nam się budzić kiedy ktoś jest z Nami,  
lecz zasłoń przed ludźmi szczelniej powiekami.

Jak cierń w oku boli bezsilne pytanie,  
Kto słońcu pozwolił pieścić biel jej ramion?  
Gdy wiatr jej policzek muśnie liściem brzozy,  
Hej wietrze! – wykrzyczę – patrz byś nocy dożył!

Daj by w mej miłości, nigdy jej nie ranić,  
Od piekła zazdrości uchowaj mnie Panie!  
Daj by w mej miłości, nigdy jej nie ranić,  
Od piekła zazdrości uchowaj mnie Panie!

Nie ranić, nigdy nie ranić. Nigdy.  
I nie czuć piekła zazdrości.  
Zawsze czuć miłość, nie czuć zazdrości.  
Panie uchowaj od piekła zazdrości.

Chmury gadają, że można oszaleć,  
Kiedy otulają Twój brzuch morskie fale.  
Z sobą samym nagle wyżyć nie najprościej,  
A Ty mówisz Pawle miłość nie zazdrości.

Daj by w mej miłości, nigdy jej nie ranić,  
Od piekła zazdrości uchowaj mnie Panie!  
Daj by w mej miłości, nigdy jej nie ranić,  
Od piekła zazdrości uchowaj mnie Panie!

Nie ranić, nigdy nie ranić. Nigdy.  
I nie czuć piekła zazdrości.  
Zawsze czuć miłość, nie czuć zazdrości.  
Panie uchowaj od piekła zazdrości.

Nie ranić, nigdy nie ranić. Nigdy.  
I nie czuć piekła zazdrości.  
Zawsze czuć miłość, nie czuć zazdrości.  
Panie uchowaj od piekła zazdrości mnie.